

IPN upublicznił kolejne dokumenty z "szafy Kiszczaka" w tym list Michnika



W poniedziałek Naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie przekazał prezesowi Instytutu Pamięci Narodowej ostatnią partię dokumentów zabezpieczonych 16 lutego 2016 r. w domu Marii Kiszczak. W dwóch pakietach znajduje się m.in. oryginał odręcznego listu Adama Michnika z 11 grudnia 1983 roku, a także 1300 fotografii ze spotkań w willi MSW, w Magdalence w 1989 r., czy z obrad Okrągłego Stołu w 1989 roku.

Dokumenty te zostaną dzisiaj udostępniane w postaci kopii elektronicznych w czytelnicy IPN, a materiały fotograficzne – od 30 marca br.

Na przekazane materiały składają się m.in.:

Pisma urzędowe kierowane do Czesława Kiszczaka jako ministra spraw wewnętrznych;

Depesze z MSZ (clarisy) adresowane do kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych;

Materiały z prasówki przygotowywanej przez rzecznika prasowego MSW dla ministra;

Różne odręczne notatki;

Materiały dotyczące posiedzenia Komisji Koordynacyjnej ds. Umocnienia Praworządności i Przestrzegania Porządku Publicznego;

Opracowanie bez tytułu dotyczące stosunków państwo-kościół przed pielgrzymką Jana Pawła II do Polski w 1983 r.;

Odpis postanowienia z 12 stycznia 1957 r. o umorzeniu śledztwa przeciwko Stefanowi Kilanowiczowi vel Grzegorzowi Korczyńskiemu;

Oryginał odręcznego listu Adama Michnika z 11 grudnia 1983 r. do ministra spraw wewnętrznych Czesława Kiszczaka, wysłanego z Aresztu Śledczego przy ul. Rakowieckiej 37 w Warszawie;

Ponad 1300 fotografii ze spotkań w willi MSW przy ul. Zawrat w 1988 r., w Magdalence w 1989 r., obrad Okrągłego Stołu w 1989 r. oraz z okresu służby Czesława Kiszczaka w organach bezpieczeństwa.

Na polecenie prezesa IPN powyższe materiały, jako podlegające przekazaniu do IPN-u, zostały włączone do zasobu archiwalnego IPN i poddane archiwizacji. Prokurator IPN postanowił zwrócić

Marii Kiszczak dokumenty niepodlegające przekazaniu do zasobu archiwalnego IPN.

Przypomnijmy, że w lutym do Instytutu Pamięci Narodowej zgłosiła się wdowa po Czesławie Kiszczaku, Maria, która zaoferowała sprzedaż dokumentów przechowywanych przez jej męża. Wśród nich znajdowały się dokumenty dotyczące tajnego współpracownika o pseudonimie "Bolek". Niedługo później do domu wdowy po generale wkroczył prokurator w asyście policji i dokumenty zostały zabezpieczone.

fot. T. Gutry

źródło: telewizjarepublika.pl